

### **1. Dlaczego chcesz startować w wyborach na przewodniczącego KOD?**

Czuję odpowiedzialność za organizację, którą współtworzyłem od początku i od początku jestem jej przewodniczącym. Wiele KOD-erek i KOD-erów domaga się ode mnie, abym utrzymał organizację w kierunku, który miała od początku i zależy im na tym, żeby się on nie zmieniał. Nie chcą walczyć o władzę, nie chcą startować w żadnych wyborach, nie chcą stać się partią ani organizacją udająca partię.

Ale przede wszystkim – mam program dla Polski i dla KOD-u. Wiem, że wewnętrzne sprawy organizacji są nieistotne z perspektywy całego ruchu społecznego i całej Polski. KOD, jeżeli zajmie się realizacją mądrego programu, może odegrać ważną rolę. Jeżeli skupi się na wewnętrznych konfliktach i różnicach zdań, odejdzie w niebyt.

### **2. Które z doświadczeń z twojego życia mogą pomóc ruchowi?**

W swoim życiu zajmowałem się zawodowo lub społecznie praktycznie wszystkimi formami aktywności, jakie są konieczne w naszym ruchu społecznym. Organizowałem działania społeczne (aktywność grup dziecięcych i młodzieżowych, wizerunkowe kampanie społeczne, ruchy w obronie wartości lub interesów), pełniłem funkcje menedżerskie w korporacjach, wykonywałem prace techniczne i usługowe wobec innych – zarówno w korporacji jak i w niewielkiej organizacji. Wiem, co to służba i wiem co to uważne słuchanie. Wiem również, jak z głosu wielu wytyczyć kierunek.

### **3. Jaka masz wizję KOD-u**

KOD musi zostać na zawsze organizacją obywatelską, ruchem społecznym. Jego wartością jest zaangażowanie ogromnej liczby ludzi, którzy nie szukają tu kariery czy osobistych korzyści. Ludzi, którzy w swoim życiu wiele osiągnęli i nie muszą nic sobie ani innym udowadniać. Tacy ludzie najlepiej się nadają do patrzenia władzy na ręce i do głębokiej merytorycznej dyskusji nad celami i kierunkami rozwoju.

Uważam, że KOD powinien największą wagę przywiązywać do grup lokalnych i tematycznych. Z ich kreatywności i aktywności czerpać swoją siłę i pozycję.

### **4. Jakie cechy powinien mieć, według ciebie, lider KOD-u. Czy widzisz je u siebie?**

Lider KOD-u musi być otwarty na członków KOD-u. Nie może sztywno głosić swoich

przekonań czy opowiadać o doświadczeniach. Nikt nie jest na tyle mądry, żeby nie mógł się wiele nowego nauczyć czy dowiedzieć w kontakcie z aktywnymi, zaangażowanymi KOD-erkami i KOD-erami. Więc po pierwsze umiejętność słuchania ze zrozumieniem. Po drugie umiejętność reprezentowania wypracowanych pomysłów również, jeżeli nie były to jego pomysły. I na koniec lider KOD-u musi porywać ludzi swoim zapałem i energią. Porywać do aktywności, do twórczego myślenia, do debaty i dyskusji. Najgorszym, co może spotkać KOD, to przewodniczący, który wszystko wie najlepiej i oczekuje jedynie realizacji jego pomysłów.

### **5. Czy KOD ma wciąż szansę, by odegrać czołową rolę w przywróceniu demokracji w Polsce?**

Polska jest najważniejsza, nie KOD. KOD, jeżeli przestanie się zajmować sobą, może pomóc odzyskać Polskę dla najważniejszych wartości. Jesienią 2015 roku i w pierwszej połowie 2016 KOD obudził ogromną energię w Polkach i Polakach i pokazał, że można i że warto. Wierzę, że ma jeszcze ważną rolę do odegrania. Trzeba wypracować nowy model społeczny, bo przecież wszyscy wiedzą, że nie ma powrotu do tego, co było dwa lata temu. To jest oczywiście zadanie na lata, nie na miesiące. Dlatego naszych możliwości nie oceniam z perspektywy chwilowych trudności, ale z perspektywy długofalowego zaangażowania i wysiłku.

### **6. Co sądzisz o współpracy z partiami politycznymi, fundacjami i instytucjami obrony praw człowieka?**

Istotą nowoczesnej, liberalnej demokracji, jest bardziej debata niż głosowanie. Dyskusja i argumentacja, nie siła czy przewaga. Współpracować trzeba z każdym, kto jest do takiej współpracy gotowy. Nie tylko z tymi, którzy mają podobny światopogląd i zbliżone cele. Szczególnie ważna jest debata z tymi, którzy uważają się za naszych oponentów. Debata dopiero wtedy jest rzeczywiście wartościowa, kiedy wychodzi od różnych stanowisk a prowadzi do wspólnych celów i kompromisów. Tak powstają wartościowe i uniwersalne projekty – w debacie i sporze.

### **7. Co, według ciebie, daje lepsze rezultaty – praca organiczna czy spontaniczność i żywiołowość. Proszę o krótkie uzasadnienie.**

Najlepsze rezultaty daje spontaniczna i żywiołowa praca organiczna. To nie są pojęcia przeciwstawne. Praca organiczna to wskazanie celu, wytyczenie kierunku, budowanie,

zwiększanie świadomości, szerzenie zaangażowania, popularyzowanie wiedzy i postaw. Spontaniczność i żywiołowość to forma. Każda działalność edukacyjna czy formacyjna działa najlepiej, kiedy się opiera o spontaniczne formy i żywiołowe zaangażowanie. Trzeba połączyć słuszny cel ze skuteczną formą.

### **8. Jakie zasady powinny obowiązywać w KOD-zie?**

Takie, jakie KOD-erki i KOD-erzy uznają za właściwe. Stowarzyszenie jest miejscem, gdzie członkowie sami mogą ustalać zasady i reguły. Ważne jest jednak, żeby nie zapomnieli, że stowarzyszenie jest tylko organizacyjną emanacją szerokiego ruchu społecznego. Jeżeli stowarzyszenie wprowadzi reguły czy zasady niezrozumiałe bądź nieakceptowalne dla szerokiego rzesz sympatyków, może łatwo stracić poparcie i zniknąć ze sceny. A ruch stworzy sobie nową formę organizacyjną. Wzajemny szacunek i otwartość, to najważniejsze zasady. Bez nich KOD nic nie zdoła.

### **9. Spróbuj w kilku zdaniach przekonać ludzi, że to ty jesteś najwłaściwszą osobą na stanowisko przewodniczącego KOD**

Jest wiele osób właściwszych na stanowisko Przewodniczącego KOD-u niż ja. Świat obfituje w osoby wybitne, twórcze, pełne energii i wewnętrznego uroku, młode, silne, z uporządkowanym życiem i gotowe do poświęceń. Chciałbym, żeby któraś z nich zgłosiła swoją kandydaturę na przewodniczącego KOD-u. Na razie jednak uważam, że to, co KOD osiągnął w pierwszych kilku miesiącach istnienia jak i to, jak przechodzi przez zawirowania i kryzys pokazuje, że został zbudowany na dobrych podstawach. Jeżeli pojawi się kandydat, który zaoferuje KOD-owi więcej i otworzy nowe horyzonty – z radością go poprę. Bo przecież nie o historyczne zasługi chodzi, ale o skuteczność w przyszłości. Trzeba pamiętać o celu i na nim się skupiać, bo jeżeli koncentrujemy się na przeszkodach to się o nie potykamy i przestajemy widzieć to, co naprawdę ważne. To tak, jak w biegu przełajowym. Nie przeszkody po drodze są ważne, ale to, żeby w dobrym czasie dotrzeć do mety.

### **10. W jaki sposób wnioski z minionego roku przewodzenia KODEm wykorzystałbyś w pracy po wyborach.**

Mam dwa najważniejsze doświadczenia z szesnastu miesięcy KOD-u. W KOD-zie jest mnóstwo wspaniałych ludzi, którym można zaufać. To pierwsze. A drugie – trzeba uważać, komu się powierza zaufanie. To, że jest wiele osób godnych zaufania nie oznacza, że można zaufać każdemu. Odpowiedzialność za organizację wymaga weryfikacji w tym zakresie.

Wiem też, że trzeba być czujnym i uważnym. Założenie, że wszyscy kierują się podobnymi motywacjami, jak ja, jest niebezpieczne. Na pewno zaufanie do ludzi jest ważne. Ale na etapie dojrzałej organizacji jakaś forma kontroli jest potrzebna. A zadania ważne, czy wręcz kluczowe, trzeba powierzać nie tym, którzy głośno krzyczą „wybierz mnie”, ale sprawdzonym i doświadczonym. Odpowiedzialność za organizację musi czasem wziąć górę nad przyjętym a priori zaufaniem do ludzi.

Rozmawiała Tamara Olszewska